

Warszawa, 21.08.2023 r.

dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Wydział Społeczno-Ekonomiczny UKSW
ul. Wóycickiego 1/3, bud. 23,
01-938 Warszawa

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Moniki Ben Mrad: *Synkretyzm religijny w związkach bikulturowych na przykładzie małżeństw polsko-tureckich i polsko-tunezyjskich*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Haliny Grzymały Moszczyńskiej, na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2023

1. Przedmiot rozprawy

Autorka posiada własne doświadczenia jako imigrantki w krajach muzułmańskich. Mieszkając w Turcji i Tunezji wielokrotnie spotykała się z parami mieszanymi religijnie, wcześniej w Polsce wiele lat pracowała w ośrodku dla cudzoziemców. Obszarem zainteresowania naukowego Autorki są sposoby „negocjowania” w związku małżeńskim z innowiercą swojej tożsamość religijnej, kulturowej związanej z pochodzeniem etnicznym i narodowościowym - z tożsamością swojego męża.

Praca jest oparta na pięcioletnich badaniach terenowych głównie w trzech krajach: Polsce, Turcji i Tunezji. Wg Autorki celem jej pracy było „kompleksowe opisanie okazji, tematów, trybów, warunków i konsekwencji kontaktów między dwiema grupami religijnymi (katolikami i muzułmanami) w ramach relacji romantycznych oraz sposobu, w jaki myśl i praktyka religijna rozwinęła się w związkach mieszanych ostatecznie tworząc osobiste tradycje religijne. Badanie skupiało się zatem na religii, która pojawia się w ‘praktykach narracyjnych’” (termin zaczerpnięty od Daniel Bertaux, 1998). (s.8).

Struktura recenzowanej pracy pozostawia jednak wiele do życzenia. Formalnie praca składa się z sześciu rozdziałów. Jednak rozdział pierwszy nosi tytuł „Wprowadzenie” i jest to praktycznie Wstęp do rozprawy, który posiada dwa „podrozdziały”. „Podrozdział pierwszy” zatytułowany: *Przegląd zagadnień poszczególnych rozdziałów*, „Podrozdział drugi” nosi tytuł *Kwestie techniczne* i zawiera kilka informacji, m.in. informację, że *cytaty osób występujących w pracy anonimowo, zostały opatrzone imionami, które w istocie są pseudonimami*.

Rozdział drugi noszący tytuł *Ramy teoretyczne* – zgodnie z nazwą przywołuje teorie niezbędne do analizy zebranych wyników badań. Natomiast rozdział trzeci zatytułowany *Cele i pytania badawcze*, to w sumie jedna strona, na której znajduje się tabela, która nie mieszcząc się, wchodzi na następną stronę, na której zaczyna się kolejny rozdział. Rozdział czwarty mający tytuł *Kwestie metodologiczne* omawia metodologię, narzędzia badawcze, dobór próby, ewaluację itd. Rozdział piąty noszący tytuł *Wyniki*, najbardziej obszerny, daje szeroką informację o przeprowadzanych badaniach, razem z fragmentami wypowiedzi Polek w nich uczestniczących. Recenzowana praca praktycznie nie ma Zakończenia, jego rolę pełni natomiast podrozdział 6.4. *Teoretyczne i praktyczne implikacje badań*.

Jest w nim ważny wniosek praktyczny, mówiący że *rzeczywistość osób badanych jest znacznie bardziej złożona i nie ogranicza się do wyzwań związanych z różnicami religijnymi*.

Jednocześnie rodziny mieszane w Polsce mają niewielkie wsparcie ze strony dostępnych narzędzi czy to edukacyjnych, czy mediacyjnych. Parom mieszanym trudno jest znaleźć terapeutów posiadających kwalifikacje zarówno językowe, jak i kulturowe do prowadzenia terapii rodzinnych na takim poziomie, na jakim dostęp do tego typu usług mają pary polsko-polskie. Nie funkcjonują jak dotąd żadne kursy przedmażeńskie skierowane szczególnie do par mieszanych i naświetlające potencjalne wyzwania w tego typu relacjach. W Warszawie jedna organizacja pozarządowa - Polskie Forum Migracyjne - prowadzi cykliczne szkoły rodzenia dla par mieszanych oraz udostępnia darmowe porady psychologa specjalizującego się w dwujęzyczności dzieci (s.306).

2. Ocena merytoryczna rozprawy

Z synkretyzmem religijnym w małżeństwach innowierców, który jest tematem pracy mamy do czynienia jednak tylko, gdy obydwie strony są związane ze swoją religią, a „wspólnota małżeńska” stara się zunifikować to, co małżonków ze względu na wyznawaną religię dzieli. Pytanie więc, czy Autorka nie powinna się ograniczyć tylko do badania par, które spełniały taki warunek, czyli są dalej członkami swojej religii? Wśród badanych Polek występuje – jak wskazują badania - wysoki procent takich osób, które praktycznie dokonały apostazji.

Termin „Synkretyzm religijny” nie obejmuje też pytań stawianych w pracy typu: „Jak Polki balansują między poczuciem patriotyzmu, a oskarżeniami opinii publicznej o zdradę rasy? Czy mają poczucie, że polskie wartości są sprzeczne z islamem?”

Może należałoby jednak tak sformułować temat pracy, by obejmował również powyższe pytania?

Autorka przytacza opinię Susan Katz Miller (2013), specjalistki od rodzin wielowyznaniowych, która twierdzi, że włączenie osób o złożonej tożsamości religijnej w dyskurs międzyreligijny jest naturalnym krokiem w dialogu, a „dzieci międzyreligijne” mają doświadczenie w znajdowaniu i tworzeniu tych wspólnej płaszczyzny porozumienia, ponieważ same są mostami łączącymi dwie tradycje (s.16). Pytanie tylko, czy zachodzi to w związkach chrześcijańsko-muzułmańskich, w których mężczyzna a nie kobieta wyznaje islam?

Trudność metodologiczną w prezentowanych badaniach powoduje też fakt, że polscy mężczyźni poślubiając cudzoziemki wybierają wg Autorki partnerki zza wschodniej granicy. „Mimo, że pary Polak-Tunezyjka/Turczynka się zdarzają, to ze względu na przepis Koraniczny mówiący o tym, że muzułmanka może wyjść jedynie za muzułmanina, są one bardzo rzadkie, co utrudniałoby zrównoważenie grup badanych” (s.113-114). Nie można więc porównywać ze sobą procesów synkretyzmu religijnego w związkach bikulturowych Polek, które wyszły za mąż za muzułmanów, ze związkami małżeńskimi Polaków z muzułmankami, bo są bardzo rzadkie.

Nie jest wykluczone, że zachodzić taki proces, o którym mówi Susan Katz Miller, zależy to jednak od osobowości małżonków oraz kraju w którym mieszkają. W tym miejscu można przytoczyć badania jakie były prowadzone we Wschodnim Londynie przez Instytutu Politologii UKSW, przy współpracy z Surrey University i School of Oriental and African Studies (SOAS - University of London). W badaniach brali udział zarówno chrześcijańscy jak

i muzułmańscy studenci z Newham College¹. Między innymi zadawaliśmy pytania o akceptację małżeństw aranżowanych oraz skorzystanie przez mężczyzn z zawartego w Koranie prawa do posiadania więcej niż jednej żony. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące małżeństw aranżowanych przez rodziców, to prawie 100% studentów muzułmańskich oczekiwało, że tak się stanie w ich wypadku, z tego 19% twierdziło, że się na to się nie zgodzi. Natomiast na pytanie o akceptację ewentualnego wprowadzenia w UK prawa zezwalającego na związki poligamiczne dla muzułmanów, to zdecydowanie „za” było 16,4 % studentów muzułmańskich (mężczyzn i kobiet); odpowiedź „być może” wybrało 41%; „zdecydowanie nie” - 42,6%.

Jeśli chodzi studentki, to ten procent był bardzo niski. Tylko 6,9% urodzonych poza UK było „za”. Przy okazji wywiadów spotkaliśmy studentkę, która „pokornie” przyjmowała, to co jest w na ten temat w Koranie, mówiąc, „nie chciałabym, żeby mój mąż miał jeszcze inną żonę, ale co mogę zrobić, jeśli tak jest w Świętej Księdze? Ale spotkaliśmy się również i z taką wypowiedzią: „Niechby tylko spróbował wziąć inną, tobym go zabiła”!²

Tytuł publikacji „The Pendulum Culture” ma znaczenie optymistyczne, mówiące o tym, że młode pokolenie muzułmanów mieszkające w Europie jest „zawieszone” między dwiema kulturami i ma szansę wyboru tego, co jest wartościowe w obydwu kulturach. To może dotyczyć także małżeństw biculturowych, które badała mgr. Monika Ben Mrad.

Wkraczając na obszar relacji między chrześcijaństwem a islamem należałoby odwołać się w dysertacji do oficjalnych dokumentów obydwu religii. Jeśli chodzi o Kościół katolicki, to opinie nt. islamu w historii nie były najlepsze. Dopiero Sobór Watykański II zmienił to stanowisko. W **Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich "NOSTRA AETATE"** czytamy:

Jedną bowiem społeczność stanowią wszystkie narody, jeden mają początek, ponieważ Bóg sprawił, że cały rodzaj ludzki zamieszkuje cały obszar ziemi, jeden także mają cel ostateczny (...). Ludzie oczekują od różnych religii odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji (...) kim jest człowiek, jaki jest sens i cel naszego życia (...) czym jest śmierć, sąd i wymiar sprawiedliwości po śmierci, czym wreszcie jest owa ostateczna i niewysłowiona tajemnica, ogarniająca nasz byt, z której bierzemy początek i ku której dążymy (DRN 1).

(...) Kościół katolicki nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nierzadko jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. (...) Przeto wzywa synów swoich, aby z roztropnością i miłością przez rozmowy i współpracę z wyznawcami innych religii, dając świadectwo wiary i życia chrześcijańskiego, uznawali, chronili i wspierali owe dobra duchowe i moralne, a także wartości społeczno-kulturalne, które u tamtych się znajdują (DRN 2).

Kościół spogląda z szacunkiem również na muzułmanów, oddających cześć jednemu Bogu (...). Jeżeli więc w ciągu wieków wiele powstawało sporów i wrogości między chrześcijanami i muzułmanami, święty Sobór wzywa wszystkich, aby wymazując z pamięci przeszłość szczerze pracowali nad zrozumieniem wzajemnym i w interesie całej ludzkości wspólnie strzegli i rozwijali sprawiedliwość społeczną, dobra moralne oraz pokój i wolność (DRN 3).

Nie możemy zwracać się do Boga jako do Ojca wszystkich, jeśli nie zgadzamy się traktować po bratersku kogoś z ludzi na obraz Boży stworzonych. Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa człowieka wobec ludzi, braci, są do tego stopnia z sobą związane, że Pismo święte powiada: "Kto nie miłuje, nie zna Boga" (1 J 4,8).

(...) Toteż Kościół odrzuca jako obcą duchowi Chrystusowemu wszelką dyskryminację czy prześladowanie stosowane ze względu na rasę czy kolor skóry, na pochodzenie społeczne czy religię (DRN 5.).

Do powyższych wypowiedzi soborowych należałoby koniecznie dodać Encyklikę

¹ J.Balicki J., A.Wells A., *The Pendulum Culture? Integration of Young Muslim Immigrants in East London*, Trafford, Bloomington, IN (USA) 2011.

² Tamże, s. 93-100.

obecnego papieża Franciszka: Frattelli Tutti: O braterstwie i przyjaźni społecznej.

Wnioski dla ostatecznej oceny rozprawy

Recenzowana rozprawa doktorska mgr Moniki Ben Mrad ma z jednej strony szereg formalnych niedociągnięć związanych ze strukturą, zasygnalizowanych na początku recenzji. Można też zauważyć rozbieżność między tematem pracy (*Synkretyzm religijny w związkach biculturowych na przykładzie małżeństw ...*) a treścią pracy, która wykracza poza zjawisko synkretyzmu.

Powyższe fakty nie obniżają jednak znacznie oceny recenzowanej rozprawy. Praca doktorska mgr Moniki Ben Mrad czyni zadość wymogom samodzielności naukowej, umiejętności precyzowania problemów naukowych, ich rzetelnej weryfikacji oraz znajomości metod badawczych i ich realizacji. Cechuje ją znaczny wkład pracy własnej i aktualność zagadnienia. Ma też dużą wartość ze względu na unikalne pięcioletnie zagraniczne badania i ich obecną ważność w naszym kraju. Poza tym, na podstawie napisanej już dysertacji można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że Autorka będzie w stanie, po wprowadzeniu niezbędnych poprawek wydać ją drukiem, co wzbudzi na pewno duże zainteresowanie w Polsce, natomiast jej samej pomoże w zajęciu się ściślejszą pracą naukową w obszarze dobrze od lat znanym.

Recenzowana rozprawa spełnia więc wymogi stawiane pracom doktorskim i może być podstawą do dalszych etapów przewodu, celem nadania mgr Monice Ben Mrad stopnia naukowego doktora.


dr hab. Janusz Balicki, prof. UKSW